

Abnegatki psychiczne, Siłaczki i Wojowniczk

IZA DESPERAK
UNIWERSYTET ŁÓDZKI

recenzja książki

Katarzyna Gajek
Doświadczenie przemocy w rodzinie.
Autobiograficzne narracje kobiet
Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2018

Książka Katarzyny Gajek *Doświadczenie przemocy w rodzinie. Autobiograficzne narracje kobiet* to pierwsza, o ile się orientuję, naukowa praca badawcza poświęcona zagadnieniu przemocy w rodzinie, która oparta została w swej warstwie empirycznej o typowe dla metody biograficznej wywiady narracyjne. Owszem, publikowane są różnego rodzaju opracowania oparte na opowieściach kobiet doświadczających przemocy, jednak nie podlegają one zazwyczaj zaawansowanym metodologicznym standardom badań społecznych. Autorka jest pedagogką, i – jak wynika z recenzji wydawniczej Barbary Smolińskiej-Theiss, której fragment znajduje się na okładce – jej książka jest również wyjątkowa na gruncie pedagogiki. Problematyka przemocy wobec kobiet i przemocy w rodzinie wciąż jest marginalizowana w polskim piśmiennictwie naukowym, pozostając domeną raczej działających w tym obszarze organizacji pozarządowych i ekspertek-aktywistek, tymczasem praca Katarzyny Gajek łączy oba podejścia poprzez swe z jednej strony teoretyczne i metodologiczne zaplecze, z drugiej

zaangażowanie: badaczka poświęciła prawie dwa lata na wywiady, wchodząc w świat swych rozmówczyń, przebywających w łódzkim hostelu dla kobiet doświadczających przemocy domowej. Placówka ta pełni nie tylko funkcję schroniska, ale świadczy pomoc także gdy podopieczne przestaną być jego mieszkankami, w książce opisana została jako coś więcej niż hostel.

Teoretyczna i metodologiczna dojrzałość autorki pozwoliła na zastosowaniu metody wywiadu narracyjnego nie ograniczonej jedynie do samego etapu pozyskiwania wypowiedzi badanych, lecz oparciu całej pracy na wykorzystaniu paradygmatu interpretacyjnego z całym dobrodziejstwem teoretycznego inwentarza, co przynosi owoce na poziomie interpretacji uzyskanych wyników. Po zarysowaniu teoretycznego zaplecza pracy, opartego na koncepcji badań biograficznych Fritza Schütze, i roli struktur procesowych, zwłaszcza trajektorii, autorka przechodzi do prezentacji autobiograficznych narracji kobiet podzielnych na trzy przestrzenie: rodziny generacyjnej, ich własnej rodziny oraz ośrodka wsparcia – do którego



trafiają, na skutek doświadczania przemocy, i tam spotyka je autorka.

Książka, oparta o niepublikowaną pracę doktorską (z 2011 roku), została w ciągu kolejnych lat znaczenie poszerzona w swej warstwie teoretycznej i interpretacyjnej w stosunku do pierwowzoru (w 2011 roku). W jednym z swych wystąpień (wykład gościnny dla Interdyscyplinarnego Seminarium Gender, 27 listopada 2018 roku) autorka, zdradziła, że ów odstęp czasu między obroną doktoratu a wydaniem książki wynikał również z charakteru samej jej materii, autorka potrzebowała czasu by odetchnąć i móc powrócić do tej trudnej problematyki.

Obcowanie z problematyką przemocy jest bowiem trudne, i badacze, o ile nie spotka ich zespół wypalenia, nie są takką reakcją uodpornieni. Każda i każdy, kto styka się z relacjami osób doświadczających przemocy, tego doświadcza. Również obcowanie z (niezbyt licznymi) fragmentami relacji w tej książce nie jest łatwe, mimo że sama książka jest świetnie, bezpośrednio napisana, nie przeciążona aparatem naukowym, jednak najlepszy nawet styl nie jest w stanie zrekomensować drastyczności zamieszczonych opisów – i samego tematu przemocy domowej.

Książka jest opracowaniem bardziej interdyscyplinarnym niż socjopedagogicznym, i w taki właśnie sposób Gajek traktuje teoretyczne zaplecze. Choć niewątpliwie odczytana w pracach Anselma Straussa i Fritza Schütze, ich propozycje stosuje w sposób nieco odbiegający moim zdaniem od typowych odczytań socjologicznych. Spośród czterech struktur procesowych autobiografii wyróżnionych przez Fritza Schütze, czyli: biograficznych planów działania, instytucjonalnych wzorców przebiegu życia, trajektorii i przemian biograficznych, autorka szczególną uwagę poświęca trajektorii – zjawisku, które w tym przypadku związane jest z doświadczeniem przemocy, prowadzącym do przełomu w autobiografii

bohaterki. Wydaje się, że zjawisko trajektorii nabiera tu pewnej autonomii, i czasem wręcz autorka nadmiernie nim szafuje, zastępując nim termin „trauma”, znany z licznych psychologicznych opracowań dotyczących przemocy, lub stosuje zamiennie z samym określeniem „doświadczenie przemocy”, gdy chodzi o opis okoliczności, które doprowadziły bohaterkę do placówki pomocowej. Z drugiej strony jednak to trajektoria – wyznaczona przez przemoc – stanowi kluczowy element analizy, to ze względu na nią autorka wyróżnia trzy zasadnicze biograficzne tory badanych doświadczeń kobiet, determinujące ich dalsze losy.

Bohaterki badania to czternaście kobiet przebywających w Specjalistycznym Ośrodku Wsparcia Ofiar Przemocy w Rodzinie w Łodzi, wywiady narracyjne z nimi autorka prowadziła w latach 2008–2009. Kobiety, które się tam trafiły, podjęły samodzielnie lub przy pomocy kogoś z otoczenia decyzję o opuszczeniu sprawcy i udania się do ośrodka, lub zostały zmuszone do tego kroku, bo sprawca wyrzucił je z domu lub tego kroku wymagały od nich instytucje, grożąc ograniczeniem praw rodzicielskich, gdyby pozostały ze sprawcą pod jednym dachem. To bardzo ważne odkrycie, z perspektywy poszukiwań praktycznych rozwiązań dla polityk przeciwpromocowych czy pomocy kobietom doświadczającym przemocy. Opuszczenie wspólnie ze sprawcą zajmowanego domu czy mieszkania bywa często przedstawiane jako graniczny, ale niezbędny do zerwania z cyklem przemocy akt, bez którego rzekomo kobiety nie są gotowe na zerwanie ze sprawcą, podjęcie kroków prawnych, zdobycie ekonomicznej niezależności i wreszcie odbudowę własnego życia. Z opowieści bohaterki książki, każdorazowo doświadczających systematycznej i dramatycznej przemocy w związkach, wynika że nawet tak graniczne doświadczenie nie musi się przekładać na decyzję o zgłoszeniu się do schroniska. Lub też, z drugiej strony, decyzja ta może być porównywalnie trudna.

Na podstawie analizy biografii uczestniczek badania autorka wyróżnia trzy typy przebiegu życia, stanowiące procesualne modele biografii („Abnegatki psychiczne”, „Siłaczki” i „Wojowniczkki”). Paradoksalnie, to zaliczonym do tej ostatniej grupy najtrudniej było podjąć samodzielnie decyzję o zgłoszeniu się do schroniska – do ostatniej chwili próbowały strategii walki. Te trzy grupy różnią się ze względu na odmienne sposoby korzystania przez bohaterki ze wsparcia społecznego, oraz strategię przyjmowaną przez nie wobec zewnętrznych okoliczności i działań innych ludzi. Opierając się na tych wynikach, autorka postuluje, by instytucjonalne modele wsparcia uwzględniały przeszłe doświadczenia kobiet, aktualny kontekst oraz ich plany na przyszłość. Zwraca też uwagę na odmienne funkcje samej instytucji schroniska w przemianie biograficznej bohaterki, niezbędnej do zbudowania nowej, wolnej od przemocy, ścieżki autobiograficznej. Tylko dla części z nich pobyt w schronisku w ten sposób służy, dostarczając instytucjonalnego wzorca normatywnego, który może wyznaczyć nową stabilną i wolną od przemocy autobiografię. Oferowana przez Specjalistyczny Ośrodek Wsparcia pomoc prawna, psychologiczna czy socjalna może okazać się niewystarczająca. Katarzyna Gajek zwraca też uwagę na rolę więzi ze sprawcą, występującej niezależnie od doświadczanej z jego strony przemocy, i uczucie braku jakiegokolwiek stabilizacji wśród przebywających w placówce kobiet. To kolejny powód, dla którego jej książka powinna trafić nie tylko do akademickiej publiczności, ale praktyków odpowiedzialnych za działania antyprzemocowe i osób pracujących na co dzień z kobietami doświadczającymi przemocy. ☹

Iza Desperak – socjolożka, której obecne zainteresowania naukowe skoncentrowane są na transformacji społeczno-politycznej w Polsce z perspektywy gender. Autorka książki *Płec zmiany*

(Uł, 2013, 2017), członkini Interdyscyplinarnego Seminarium Gender (CEIN UŁ). Współredaktorka dwóch książek wydanych pod jego auspicjami oraz nr 9/2016 czasopisma *Władza Sądzenia*, poświęconego tematyce gender.